

Natalia Piotrowska-Paciorek, Był sobie świat

Był sobie świat
Jedne jedyny
Złożony z tysięcy słów
Zaczynał się w dłoniach dziewczyny
A kończył gdzieś u jej stóp

Był sobie świat
Dobrze schowany
W kieszonce płaszcza écru
Czekał na cud
Na jakieś zmiany
Na uchylone gdzieś drzwi

Był sobie świat
W której nie było nic
Prócz naiwności wypchniętej za drzwi
I kilku łez
Trzymanych skrycie
Zwłaszcza o świecie

Był sobie świat
W którym poznały się
Dwie przeciwności
Drogi dwie
Jedna z nich była pełna zwycięstw
A druga miała na imię... życie!